

WARSZAWA ..... 1920  
GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

# ŚPIEWNIK NIEPODLEGŁOŚCI



WYBÓR DOKONANY PRZEZ:

Śpiewnik Niepodległości



## Spis treści

|                                    |    |
|------------------------------------|----|
| <b>A gdy na wojenkę szli</b> ..... | 3  |
| Tekst utworu .....                 | 3  |
| Nuty i akordy .....                | 4  |
| Informacje o utworze .....         | 5  |
| <b>Białe róże</b> .....            | 6  |
| Tekst utworu .....                 | 6  |
| Nuty i akordy .....                | 7  |
| Informacje o utworze .....         | 8  |
| <b>Bogurodzica</b> .....           | 10 |
| Tekst utworu .....                 | 10 |
| Nuty i akordy .....                | 11 |
| Informacje o utworze .....         | 12 |



## A gdy na wojenkę szli

**Muzyka: Feliks Halpern**

**Słowa: Edward Słoński**

A gdy na wojenkę szli Ojczyźnie służyć,  
wicher wiał im w oczy od rozstajnych dróg,  
niebo się nad nimi zaczynało chmurzyć,  
pod deszczową chmurą w polu krakał kruk.

Nikt im iść nie kazał...poszli — bo tak chcieli,  
bo takie dziedzictwo wzięt po dziadku wnuk...  
Nikt nie pytał o nic, a wszyscy wiedzieli,  
za co idą walczyć, komu płacić dług.

Matki się u strzemion synom nie wieszały,  
żony się pod nogi nie kładły na próg,  
dzieci nie płakały, dzieci nie wołały  
ojców, których w polu śmiercią witał wróg.

Poszli śpiewający, krwawym trudom radzi,  
ledwie przed świtaniem zagrał złoty róg.  
Matki im mówiły: — Niech was Bóg prowadzi!  
Żony im mówiły: — Niech was strzeże Bóg!

Tylko w ciemne nocki, kiedy po ugorze  
szedł spod czarnych borów głuchy armat huk,  
ktoś się cicho modlił w murowanym dworze,  
ktoś w białonej izbie głową bił o próg.

A gdy do Warszawy, do samej Warszawy  
dojść we krwi i ranach pozwolił im Bóg,  
witał ich milczeniem tłum zawsze ciekawy,  
milcząc deptał serca rzucone na bruk.



## A gdy na wojenkę szli

Muzyka: Feliks Halpern

Słowa: Edward Słoński

Grazioso

F F F C7

War - sza-wian - ka dla ko-chan - ka szy - ła bia - łą cho - rą - giew - kę

5 Dm G7 C

To pła - ka - ła to wzdy-cha - ła śląc mod - ty do Bo - ga

9 C7 F C7 F C7 F C7

War - sza-wia - czek rzu - cił fra - czek Prze-ciw ca - ra jest cza-ma - ra,

13 C7 F C7 F

kul - ka wrur - kę proch wpa-new - kę i da - lej na wro - ga!

17 C7 F C7 F

Kul - ka wrur - kę proch wpa-new - kę i da - lej na wro - ga!

## A gdy na wojenkę szli

**Muzyka: Feliks Halpern**

**Słowa: Edward Słoński**

### Informacje o utworze

Piosenka ta powstała 1 grudnia 1915 roku dla Legionów Polskich, walczących przeciwko Rosji. Muzykę napisał Feliks Halpern – muzyk, pianista i pedagog, który Walczył w Legionach, a za działalność niepodległościową w 1894 roku został zesłany na Syberię. Po rewolucji 1905 r. został aresztowany i karnie wydalony z Królestwa Kongresowego. Autorem muzyki jest polski Żyd Feliks Halpern, twórca znanych piosenek kabaretowych, takich, jak np. słynna „Czarna Mańka”. Zginął w Getcie Łódzkim w 1942 roku. Tekst piosenki wydano pierwszy raz w Warszawie, w 1917 roku, w tomiku Słońskiego „Ta, co nie zginęła”.

### Nota historyczna

Tekst piosenki składa się z 6 zwrotek, które możemy uznać za poetycki opis drogi legionistów od początku wojny aż do wkroczenia do Warszawy. Pierwsza zwrotka przypomina problemy związane z formowaniem się Legionów. Druga podkreśla ochotniczy charakter tej formacji. Tworzyli ją świadomi patrioci, którym pamięć o dziedzictwie przeszłych pokoleń nakazywała ruszać do walki z bronią w rękę. Trzecia i czwarta zwrotka są przypomnieniem rozstania z rodzinami i wielkich nadziei, z jakim szli do walki. Czwarta zwrotka zawiera też odwołanie do „złotego rogu” z „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego. Kolejna zwrotka przypomina o więzi z rodzinami, pozostawionymi w dworkach i chałupach. Zakończenie jest gorzkim obrazem Warszawy, która wita legionistów wprawdzie z ciekawością, ale też z obojętnością dla sprawy, za którą przelewali krew – „Witał ich milczeniem tłum zawsze ciekawy, milcząc deptał serca rzucone na bruk”. Jest to przypomnienie autentycznego obrazu warszawskich ulic, które w pierwszych tygodniach tamtej wojny żegnały „jak swoje” rosyjskie pułki idące na front (w których istotnie było wielu Polaków).

### Legenda Legionów

Legiony, dla których stworzono tę piosenkę, nie były największą polską formacją walczącą w I wojnie światowej. Liczebnie znacznie przewyższała je Armia Hallera czy choćby polskie korpusy formowane w Rosji po Rewolucji Lutowej 1917 roku.

Od początku wojny do „kryzysu przysięgowego” Legiony były jednak jedyną (poza znacznie mniejszym, walczącym po stronie rosyjskiej Legionem Puławskim), polską formacją frontową. Miały też wielkie szczęście do „legendy”, którą budowali najwięksi polscy pisarze, poeci i malarze tamtego czasu. Pamięci o Legionach wybitnie pomogło też to, że z ich szeregów rekrutowało się wielu wojskowych, polityków i samorządowców II Rzeczypospolitej m.in. generał: Józef Haller, Stanisław Szeptycki, Bolesław Roja, Kazimierz Sosnkowski, Edward Rydz Śmigły, Stanisław Burhardt Bukacki, Franciszek Kleeberg, Mieczysław Norwid Neugebauer, Władysław Sikorski, Mieczysław Boruta Spiechowicz, Edmund Knoll Kownacki, Felicjan Sławoj Składkowski, Jan Jagmin Sadowski, Kazimierz Fabrycy; samorządowcy i politycy: Stefan Starzyński, Władysław Belina Prażmowski, Edward Ekert, Konstanty Dzieduszycki, Wiktor Gosiewski, Janusz Jędrzejewicz, Mikołaj Kwaśniewski, Witold Żyborowski; ludzie kultury i nauki: Władysław Orkan, Stefan Sonnewend, Krystian Waksmundzki.

Opracował: Piotr Pacak



## Białe róże

**Muzyka: Mieczysław Kozar - Słobódzki**

**Słowa: Kazimierz Wroczyński i Jan Lankau**

Rozkwitały pąki białych róż,  
Wróć, Jasieńku, z tej wojenki już,  
Wróć, ucałuj, jak za dawnych lat,  
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat.

Kładłam ja ci idącemu w bój,  
Białą różę na karabin twój,  
Nimeś odszedł, mój Jasieńku, stąd,  
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiądnął.

Ponad stepem nieprzejrzana mgła,  
Wiatr w burzanach cichuteńko łka.  
Przyszła zima, opadł róży kwiat,  
Poszedł w świat Jasieńko, zginął za nim ślad.

Już przekwitły pąki białych róż  
przeszło lato jesień zima już  
Cóż ci teraz dam, Jasieńku, hej,  
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej.

Hej dziewczyno ułan w boju padł  
choć mu dałaś białej róży kwiat  
czy nieszczerzy był twej dłoni dar  
czy też może wygasł twego serca żar.

W pustym polu zimny wicher dmie  
już nie wróci twój Jasieńko , nie  
śmierć okrutna zbiera krwawy lud  
zakopali Jasia twego w ciemny grób.

Jasieńkowi nic nie trzeba już,  
Bo mu kwitną pąki białych róż,  
Tam pod jarem, gdzie w wojence padł,  
wyrósł na mogile białej róży kwiat.

Nie rozpaczaj, lube dziewczę, nie,  
W polskiej ziemi nie będzie mu źle.  
Policzony będzie trud i znój,  
Za Ojczyznę poległ ukochany twój.

## Białe róże

**Muzyka: Mieczysław Kozar - Słobódzki**

**Słowa: Kazimierz Wroczyński i Jan Lankau**

♩ = 100



Am E7 Am Dm G7  
 Roz - kwi - ta - ły pą - ki bia-łych róż. Wróc Ja - sień - ku

4 C G7 Am  
 z tej wo-jenk - ki, wróc! Wróc, u - ca - łuj jak za daw-nych lat,

7 B7 E7 Am E7 F G7  
 dam Ci za to ró - ży naj-pięk-niej-szy kwi - at, wróc, u - ca - łuj,

10 C Am B7 E7 Am E7 Am  
 jak za daw-nych lat, dam Ci za to ró - ży naj - pię-kniej-szy kwiat!

\* Uwaga!

W zapisie akordów zastosowano system międzynarodowy. W europejskim systemie występuje zapis H i B, natomiast w międzynarodowym systemie - B i Bb. Czyli H (zapis EU) czytamy jako B, a B (zapis EU) czytamy jako Bb.

## Białe róże

**Muzyka: Mieczysław Kozar - Słobódzki**

**Słowa: Kazimierz Wroczyński i Jan Lankau**

### Informacje o utworze

Jedna z najbardziej znanych piosenek żołnierskich z czasów I wojny światowej. Napisana została w Makowie w listopadzie 1914 roku przez Jana Lankau do melodii czardasza. Piosenka, znana już w czasie walk na Wołyniu. W 1918 roku poeta Kazimierz Wroczyński uzupełnił ją o kolejne zwrotki, a Mieczysław Kozara-Słobódzki napisał nową muzykę. W tej wersji zyskała popularność zarówno w trakcie kampanii wrzesniowej, jak i w oddziałach partyzanckich.

### Nota historyczna

„Białe róże” to jedna z wielu polskich pieśni wojskowych i patriotycznych, nawiązujących stylistyką do staropolskich „lamentów” i „dumek ukraińskich”. Pieśń ta powstała najprawdopodobniej w 1918 roku. Muzykę skomponował Mieczysław Kozar – Słobódzki. Autorami tekstu byli Kazimierz Wroczyński i Jan Lankau. „Białe róże” bardzo szybko zyskały sobie wielką popularność i były jedną z ulubionych pieśni żołnierzy walczących w polskiej „wojny po wojnie” w latach 1918 – 1921 r. Pierwsze cztery zwrotki są wspomnieniem dziewczyny, której ukochany („Jasieńko”) poszedł na wojnę, a za którym ona teraz tęskni i którego prosi o powrót. W drugiej zwrotce pojawia się tragiczny omen – kwiat białe róży, którym dziewczyna ozdobiła karabin swojego chłopaka, upadł na ziemię i zwiędł, zanim ten zdążył odejść. W kolejnych zwrotkach narrację przejmuje domniemany kolega poległego żołnierza, który przekazuje wieść o jego śmierci i pociesza dziewczynę przypominając, że jej ukochany chwalebnie zginął za Ojczyznę.

### Tło historyczne

Przypadające na 11 listopada Narodowe Święto Niepodległości jest pamiątką po dniu, w którym w 1918 roku odzyskaliśmy swoją stolicę. Był to jednak dopiero początek drogi do pełnej odbudowy niepodległego państwa polskiego, w granicach spełniających narodowe aspiracje. Kiedy w Warszawie rozbrajano Niemców i ustanawiano władze państwa polskiego od prawie dwóch tygodni walczył już Lwów, zmagający się ze zbrojnym puczem ukraińskich nacjonalistów. W grudniu 1918 roku o swoje prawo do polskości upomniąta się Wielkopolska, rozpoczynając kolejne z polskich powstań. Rok 1919 przyniósł początek nigdy niewypowiedzianej wojny z bolszewicką Rosją, która próbowała odebrać Polsce Wileńszczyznę. O dawną stolicę Wielkiego Księstwa Litewskiego siłą upomniąta się też „nowa Litwa” – republika ze stolicą w Kownie. Kiedy polityka usankcjonowała militarne wyniki Powstania Wielkopolskiego ... rozpały się nowe fronty. W sierpniu 1919 roku Górny Śląsk po raz pierwszy stanął do walki o przynależność do Polski. Rok przyniósł burzę, która o mało nie zniszczyła odradzającej się Polski.

Po wygaszeniu konfliktu z Ukraińcami stanęliśmy praktycznie sami wobec całej potęgi bolszewików. Razem z władcami Kremla poszło przeciwko Polsce Kowno – chętnie przyjmując „w podarunku” Wilno, oraz Czechosłowacja – zagarniając siłą Zaolzie. Kosztem wielkich ofiar odparliśmy atak, który mógł podpalić Europę. Jeszcze w sierpniu kolejne powstanie podnieśli Ślązacy, którzy tym razem nie dali się stłamsić niemieckiej przewadze. Kiedy wydawało się, że jednak stracimy polską Wileńszczyznę pozorowany „bunt” dywizji generała Żeligowskiego odbił ten region, przywracając go – zgodnie z wolą większości mieszkańców – Rzeczypospolitej. Dopiero w 1921 roku rozstrzygnęła się sprawa Górnego Śląska, który na początku maja, z iście śląskim uporem, trzeci raz stanął do walki, a rok później oficjalne przyłączenie wywalczonej przez powstańców części Górnego Śląska do Polski oficjalnie zakończyło „wojny po wojnie”. Tylko Pomorze zajęliśmy na mocy rozstrzygnięć dyplomatycznych. Pozostałe granice kształtował przede wszystkim czyn zbrojny, którego skutki przyjmowała dyplomacja.



Opracował: Piotr Pacak



## **Bogurodzica**

### **Muzyka i słowa: autor nieznany**

Bogurodzica dziewica,  
Bogiem sławiona Maryja.  
U twego syna, Gospodzina,  
matko zwolena, Maryja!  
Zyszczy nam, spuści nam.  
Kyrie eleison.

Twego dzieła Krzciciela, Bożycze,  
Usłysz głosy, napętni myśli człowiecze.  
Słysz modlitwę, jąż nosimy,  
A dać raczy, jenoż prosimy:  
A na świecie zbożny pobyt,  
Po żywocie rajski przebyt.  
Kyrie eleison.



## Bogurodzica

Muzyka i słowa: autor nieznany

Dm Gm Dm Gm Am Dm F Dm C

Bo-gu-ro-dzi - ca Dzie-wi - ca Bo-giem sła-wie - na Ma - ry -

8 Dm Gm Am Dm F Dm C

-ja! U Twe - go - Sy - na, Gos-po-dzi - na, Mat - ko - zwo - le -

15 Dm C Dm Gm Am

- na, Ma - ry - ja! Zy - syczy - nam,

19 Dm F Dm Gm Dm

spu - ci - nam, Ky - ri - e - lei - son.

23 Gm C Dm C Dm Gm Am Gm

Twe - go - dzie - la Krzci - cie - la, Bo - ry - cze, u - słysz gło - sy, na -

30 C Dm F C Dm F Gm Am Dm

pełń my - si - li - czo - wie - cze. Słysz mo - dli - twy - ja - no - si - my, a da - ra - czy. je -

37 Am F C F Gm Am Dm Gm

go - pro - si - my, a na - wie - cie - zbo - ny - po - byt, po - zy - wo - cie

43 F Gm Am Dm Gm Dm

raj - ski - prze - byt. Ky - ri - e - lei - son.

## Bogurodzica

### Muzyka i słowa: autor nieznany

#### Informacje o utworze

Jest najstarszą polską pieśnią religijną i najstarszym polskim tekstem poetyckim. Nie wiemy gdzie i kiedy powstała. Jednakże za hipotetyczną datę uznaje się przełom XII/XIII wieku. Pierwszy zachowany tekst „Bogurodzicy” pochodzi z 1407 roku, ze zbioru kazań Macieja z Grochowa (wikarego z Kcyni na Pałukach). Nie uznaje się jednak tej daty za moment powstania pieśni. Pełniła rolę hymnu państwowego do połowy XVI wieku. Była śpiewana przez rycerzy polskich, między innymi przed bitwą pod Grunwaldem, gdzie po stronie wojsk polsko-litewskich walczyli także Rusini, Czesi, Ślązacy oraz Tatarzy ze Złotej Ordy.

#### Nota historyczna

Tekst „Bogurodzicy” spisany został wierszem intonacyjno – zdaniowym. Jest on poetycko wyrafinowaną modlitwą do Maryi i Chrystusa, wraz z odwołaniem do Jana Chrzciciela. Takie potrójne ujęcie jest powtórzeniem często spotykanego w ikonografii chrześcijańskiej (zwłaszcza wschodniej) motywu „Deesis”. Jego polskim przykładem jest obraz z 1161 roku, zachowany w kościele w Tumie pod Łęczycą, uważany za hipotetyczną inspirację dla autora „Bogurodzicy”. Melodię zapożyczono wprost ze znanej na Zachodzie, a spisanej i przyniesionej do Polski przez Benedyktynów, miłosnej pieśni rycerskiej. Do „Bogurodzicy” często odwoływali się również współcześni twórcy – m.in. Andrzej Panufnik, Wojciech Kilar oraz Krzysztof Meyer. W jednej ze scen filmu „Pierścionek z orłem w koronie” przypomniał ją jako „pieśń rycerstwa polskiego” Andrzej Wajda.

Odśpiewanie „Bogurodzicy” przed bitwą pod Grunwaldem przedstawił Aleksander Ford w filmie „Krzyżacy”.

#### Historia powstania

Część historyków uważa, że jej pierwotny tekst wywodzi się z tradycji cyrylsko – metodiańskiej (bizantyjsko – słowiańskiej). Legenda o autorstwie św. Wojciecha, według autora niniejszego opracowania, nie ma jednak podstaw źródłowych. Józef Binkermayer w monografii z 1937 roku wskazuje na możliwą inspirację pieśniami benedyktynów. Być może „Bogurodzica” spisana została w płockim klasztorze tego zgromadzenia, które w hipotetycznym czasie jej powstania (XII – XIII wiek) było już prężnym ośrodkiem literackim, posługującym się w pieśniach liturgicznych również językiem polskim. Pierwszy zachowany tekst „Bogurodzicy” pochodzi z 1407 roku, ze zbioru kazań Macieja z Grochowa (wikarego z Kcyni na Pałukach). Nie uznajemy jednak tej daty za moment powstania pieśni.

#### „Pieśń rycerstwa polskiego”

Najpóźniej w połowie XIV wieku „Bogurodzica” stała się pieśnią rycerską i de facto hymnem państwowym, śpiewanym przed ważnymi bitwami. Pierwsza wzmianka o tym pochodzi z przekazu Długosza o bitwie pod Grunwaldem: „Kiedy zaczęły rozbrzmiewać pobudki, całe wojsko królewskie zaśpiewało donośnym głosem ojczystą pieśń: „Bogurodzicę”, a potem wznosząc kopie rzuciło się do walki”. Określenie „Bogurodzicy” mianem „ojczystej (narodowej) pieśni” (w domyśle – z długą tradycją), wskazuje, że musiała ona upowszechnić się w stanie rycerskim co najmniej od kilku pokoleń. Z kolei w opisie bitwy z Krzyżakami pod Dąbkami (1431 r.) Długosz zanotował: „A zaśpiewawszy ojczystą pieśń Bogurodzica (...) wieśniacy z rycerzami (...)”. Sugeruje to wielką popularność tej pieśni oraz powszechne uznanie jej za „pieśń bojową”. Kolejny przekaz pochodzi również od Długosza, z opisu bitwy pod Wiłkomierzem (1435 r.): „Rycerstwo polskie obyczajem przodków zagrzmiało pieśń Bogurodzica, a prześpiewawszy kilka wierszy, spotkało się z nieprzyjacielem...”. Długosz wspomina także koronację Władysława III (Warneńczyka), która odbyła się po łacinie i tylko „Bogurodzicę” odśpiewano po polsku. Zwyczaj śpiewania „Bogurodzicy” przed bitwą chwilowo zaniknął w dobie Reformacji, ale powrócił wraz z

panowaniem Zygmunta III Wazy.

Opracował: Piotr Pacak



Wydawca Śpiewnika Niepodległości

Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i  
Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu  
Promocji Kultury.



Dofinansowano ze środków Urzędu ds. Kombatanów i  
Osób Represjonowanych.